

Protest owocowo-warzywny

7 sierpnia 2011

WŁOCHY. W piątek w całym kraju włoski związek rolników indywidualnych na placach w miastach i na plażach w kurortach rozdawał tony warzyw i owoców. Tak rolnicy protestowali przeciw niskim cenom skupu i ogromnym marżom w handlu.

– Sytuacja jest tak poważna, że rolnicy wolą za darmo rozdać swe produkty niż sprzedać je za kilka centów – w ten sposób związek Coldiretti uzasadnił ogólnokrajową akcję protestacyjną, którą szeroko nagłośniły włoskie media.

– Hodowcy muszą sprzedać 10 kilogramów arbuzów, by móc kupić filiżankę kawy w barze. To rezultat spadku cen na wsi, który doprowadził do kryzysu liczne gospodarstwa rolne przy jednoczesnym braku korzyści dla konsumentów, bo owoce są im sprzedawane z marżą wynoszącą ponad 500 procent – poinformowali włoscy rolnicy.

W Rzymie rolnicy zaprosili mieszkańców na jeden z placów w centrum, gdzie od rana rozdawali 100 kwintali pomidorów, papryki, bakłażanów, arbuzów i melonów.

Podobne akcje protestacyjne odbyły się w całych Włoszech, między innymi na plażach półwyspu Gargano w Apulii i na Wybrzeżu Amalfitańskim. Z kolei na plaży w Margherita di Savoia koło Foggii turyści zostali obdarowani setkami kilogramów brzoskwiń.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)